

EUGENIUSZ MAJCHRZYK

Eugeniusz Majchrzyk

kl. VI

Publiczna Szkoła Powszechna w Maziarzach

pow. Iłża

16 listopada 1946 r.

Chwila dla mnie najbardziej pamiętna z czasów okupacji

Chwila, którą przeżywałem podczas okupacji niemieckiej, była dla mnie najcięższym momentem, który dobrze pamiętam. [Odbывwała się] łapanka. Był to czwartek, kiedy Niemcy rano obstawili całą wioskę i zaczęli zabierać mężczyzn. Nikt nie wiedział, za co zabierają i co z nimi [później] zrobią. Niemcy [mówili], że [biorą ich] do [kopania] okopów. Zabrali też wtedy mojego tatusia i zaprowadzili go do szkoły. W domu powstał płacz i krzyk. Prosiłem ich, aby puścili tatusia, lecz niemieckie serca były Nielitościwe. Później Niemcy zaprowadzili mężczyzn do Iłży. Z Iłży wywieźli do Niemiec. Tę chwilę dobrze będę pamiętał i długo. Bardzo ciężko mi było, bo nie miał [w domu] kto pracować. Często płakałem, smuciłem się i wyglądałem z wielką tęsknotą mojego tatusia.